

18 czerwca 2014 r.

**Piotr Lutyk**  
**Naczelnik Wydziału Ochrony Ekosystemów**  
**Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie**

### **Uwagi do rekomendacji panelu „Klimat”**

Rek. 4

W pełni zasadny wydaje się postulat odejścia od programu selekcji w leśnictwie. Kontynuacja tego programu może doprowadzić do zubożenia puli genowej naszych gatunków lasotwórczych. Ponadto nie sposób przewidzieć dziś jakie cechy będą preferowane za kilkadziesiąt lat. Obecne trendy sugerują, że raczej nie będzie to jakość techniczna drewna. Najrozsądniejsze wydaje się pozostawienie pełnej różnorodności genetycznej a więc selekcję należy pozostawić przyrodzie.

Popieram również postulat dowartościowania udziału w naszych lasach sosny. Jest to zgodne ze strukturą siedlisk. Również szeroka amplituda czynników klimatycznych na obszarze Polski (ostatnio widać ją szczególnie wyraźnie) uzasadnia szeroki udział gatunku o bardzo szerokim spektrum ekologicznym, jakim jest sosna. Słuszność takiego podejścia potwierdzają coraz większe problemy zdrowotne wielu gatunków liściastych, których spektra ekologiczne są znacznie węższe.

Bardzo istotne jest rozpraszanie ryzyka oraz przenoszenie istotnych decyzji na szczebel regionalny i lokalny, co pozwoli uwzględnić lokalną specyfikę oraz wiedzę opartą o wieloletnią praktykę. W związku z tym wszelkie instrukcje i wytyczne powinny mieć charakter ramowy.

Rek. 5, 6, 7

W pełni popieram.

Rek. 8

Błędem wydaje się postulat powrotu do ogniskowo-kompleksowej metody ochrony lasu. Z ekologicznego punktu widzenia założenia tej metody są błędne (organizmy pożyteczne bytujące na niewielkich powierzchniach gdzie warunki są dla nich sprzyjające nie mają powodu rozprzestrzeniać się na otaczającą „pustynię”). Nigdy nie udowodniono w sposób rzetelny skuteczności tej metody. Próby weryfikacji wykazywały raczej jej nieskuteczność.

Rek. 9

W zasadzie popieram, z zastrzeżeniem punktu 5. Proekologiczna gospodarka leśna wydaje się bardzo dobrym rozwiązaniem, godzącym potrzeby przyrody i gospodarki. Nie należy poświęcać jej w imię rzekomego przeciwdziałania zmianom klimatu, które prawdopodobnie nie są tak silnie, jak to niektórzy przyjmują zależne od działalności człowieka. Klimat podlega zmianom cyklicznym i próby przeciwdziałania temu przypominają walkę z wiatrakami. Na poparcie takiego stanowiska można przytoczyć pytanie: kto był odpowiedzialny za efekt cieplarniany 1000 lat temu, kiedy klimat na półkuli północnej był znacznie cieplejszy niż dziś? Z analiz warstw torfów wynika, że prawdopodobnie znajdujemy się w schyłkowej fazie interglacjału i w niedługim (w skali geologicznej) czasie należy spodziewać się znaczącego oziębienia, co nie wyklucza wcześniej możliwości chwilowych ociepleń.

Rek. 13, 14, 15

W pełni popieram

Rek. 21

Potrzebne jest wyraźne stwierdzenie, że wszelkie manipulacje genetyczne nie mogą dotyczyć ekosystemów leśnych.

Rek. 22, 23

W pełni popieram.

### **Uwagi do rekomendacji panelu „Wartość”**

Rek. 2, 3, 4, 5

Postulat wpływu szerszych rzesz społeczeństwa na zarządzanie lasami wydaje się słuszny. Należy jednak pamiętać o specyfice gospodarki leśnej. Mało kto poza specjalistami z tej dziedziny uświadamia sobie rolę aspektu czasowego. Dla większości osób, nawet zawodowo związanych z przyrodą horyzont 20 lat (jedna klasa wieku) jest już bardzo mglisty, a 100 i więcej lat (docelowy wiek drzewostanów) to czas zupełnie abstrakcyjny. Potrzebne są szerokie i długotrwałe działania edukacyjne zanim uczestnicy społecznego procesu zarządzania lasami w pełni zrozumieją konieczność przewidywania dalekiej perspektywy wszelkich działań.

Rek. 9

Dzisiejszy model zarządzania lasami publicznymi w Polsce umożliwia (poprzez zasadę samofinansowania) realizację wszystkich funkcji lasu. Przejście do sektora administracji

publicznej skazałoby lasy na finansowanie z budżetu. Dzisiejsze doświadczenia z tego rodzaju finansowaniem (przy bardzo trudnej sytuacji w tym zakresie) wskazują, że nie jest to dobre rozwiązanie. Negatywnymi przykładami mogą tu być gospodarka wodna i parki narodowe. Nie wydaje się aby sytuacja mogła ulec znaczącej poprawie w dającym się przewidzieć czasie.

Rek. 19

Należy dążyć do tego aby pojęcie leśnictwa wielofunkcyjnego sprowadzić na jak najniższy szczebel. Tylko takie podejście zapewni realizację wszystkich funkcji lasu w odniesieniu do całego społeczeństwa. Dotychczasowa praktyka wykazuje, że ten sposób działania jest możliwy i przynosi dobre efekty.